

Aktualne zadania komitetów FJN — to temat narady przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich komitetów FJN z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Jana Szydłaka, jaka odbywała się wczoraj w Warszawie.

Obrady koncentrowały się wokół konkretnych zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych, leżących w sferze działania FJN. (PAP)

Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu zakończyła obrady

• Przemówienie Edwarda Babiucha • Jerzy Zasada ponownie I sekretarzem KW

Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu zakończyła wczoraj obrady. Pod przewodnictwem Czesława Pawłowskiego, towarzysza z Konińskich Zakładów Naprawczych Kopalni Węgla Brunatnego toczyła się dalej dyskusja nad wygłoszonymi poprzedniego dnia referatami Jerzego Zasady i Franciszka Szezerbala. Przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Babiuch. Ogłoszono też wyniki przeprowadzonych we wtorek wyborów do wojewódzkiego Komitetu Wojewódzkiego, który wybrał 16-osobową Egzekutywę i sekretarza KW.

W dyskusji pierwszy wystąpił Walenty Kołodziejczyk, prezes WK ZSL w Poznaniu, który podkreślił, że decyzje podjęte na VII i VIII Plenum KC usatysfakcjonowały ludzi pracy, ale wiele spraw politycznych i ekonomicznych trzeba będzie

jeszcze rozwiązać. Mówca podniósł sprawy sojuszu robotniczo-chłopskiego, współpracy ZSL z PZPR, zbieżności celów chłopów i robotników. Stwierdził, że wieś wypowiada się za kontynuowaniem dotychczasowej polityki rolnej, co potwier-

dziły m. in. zebrania, które się odbyły w styczniu br. we wszystkich gromadach Wielkopolski. W. Kołodziejczyk przekazał na koniec życzenia pod adresem Wojewódzkiej Konferencji, wypracowanie najlepszego programu.

Jan Kubicki z „Pometu” opowiedział, jakie były reakcje załogi tych wielkich zakładów na wydarzenia grudniowe, jak ostro krytykowali wówczas robotnicy politykę uprawianą przez poprzednie kierownictwo partii i rządu. Podkreślił, że mimo wzburzenia zachowano pełną dyscyplinę i normalny tok pracy. Podjęto też za przykładem górników liczne zobowiązania produkcyjne. Mówca zapewnił o pełnym poparciu dla programu wytyczonego na VIII Plenum KC.

— Żołnierze stanowią nieodłączną część narodu, żyją jego problemami — stwierdził w swoim wystąpieniu gen. dyw. Jan Raczkowski, zastępca członka KC, dowódca Wojsk Lotniczych. Mówił dalej o sytuacji w wojsku po VII i VIII Plenum, o dyskusjach, jakie się tam toczyły, m. in. na temat odpowiedzialności za właściwe spożytkowanie środków, które

pochłania wojsko, a które ciąży na budżecie państwa. W aktualnej sytuacji międzynarodowej wydatków tych jednak nie można uniknąć. J. Raczkowski mówił dalej o pracy wychowawczej w wojsku, o trudzie żołnierskim, który materializuje się m. in. przy budowie dróg i mostów, szkół i innych obiektów użyteczności publicznej. Mówca zapewnił o poparciu Wojska Polskiego dla programu wytyczonego przez nowe kierownictwo partii.

Rolnik z powiatu wrzesińskiego — Tadeusz Waszak mówił o sytuacji w rolnictwie, przedstawiając problemy hodowli i związane z tym kwestie pasz. To wystąpienie dyskutanta dotyczyło m. in. poprawy trybu sprzedaży pasz. Możliwości zwiększenia produkcji mięsa są duże — mówił — trzeba tylko stworzyć lepsze po temu warunki.

Problemami praworządności socjalistycznej i dyscypliny społecznej zajął się płk Kazimierz Chojnacki — komendant wojewódzkiej MO. Nawiązując do wydarzeń grudniowych, dyskutant podkreślił rolę dyscypliny społeczeństwa.

Delegaci powiatu kolskiego na sali obrad.

Fot. — K. Przychodźki

Dokończenie na str. 2



Edward Gierek przyjął delegację nauczycieli

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj w Warszawie 19-osobową grupę nauczycieli ze wszystkich typów szkół.



10 bm. Edward Gierek przyjął w Warszawie 19-osobową grupę nauczycieli ze szkół wszystkich typów. Na zdjęciu: podczas spotkania.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Konferencja prasowa oficera wywiadu polskiego

Jak już informowaliśmy, w dniu 8 bm. powrócił do kraju, po spełnieniu swojej misji specjalnej w Monachium, oficer polskiego wywiadu MSW, który przez szereg lat, do momentu powrotu do Polski, był pracownikiem rozgłośni „Wolna Europa”. Wczoraj 10 bm., oficer ten stanął przed prasą, ażeby w toku konferencji prasowej z udziałem dziennikarzy polskich i zagranicznych, akredytowanych w Warszawie, ujawnić szczegóły swojej trudnej, niebezpiecznej misji.

Konferencja rozpoczęła się o godz. 17-ej. Na jej wstępie oficer naszego wywiadu przedstawił się: jest nim 34-letni kapitan Andrzej Czechowicz, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego. Ośmiem lat przebywał on poza krajem, większość tego czasu spędzając w samym centrum monachijskiego ośrodka dywersyjnego, w jego tzw. sekcji polskiej wymierzonej przeciwko naszemu krajowi. (PAP)

Przybyli oni z całej Polski aby na spotkaniu z I sekretarzem KC reprezentować blisko półmilionową rzeszę pedagogów i pracowników placówek oświatowo-wychowawczych.

W toku serdecznej rozmowy poruszono wiele problemów naszego systemu oświatowego i dyskutowano o możliwościach jego dalszego unowocześnienia. Wiele uwagi poświęcono sprawom socjalno-bytowym nauczycieli. (PAP)

Projekt ustawy o pasożytnictwie wpłynął do Sejmu

Do łaski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy w sprawie zapobiegania i zwalczania pasożytnictwa społecznego.

Projekt ustawy przewiduje następujące środki oddziaływania społecznego: przeprowadzenie rozmowy ostrzegawczej, oddanie pod nadzór wychowawczy oraz umieszczenie w ośrodku pracy wychowawczej. PAP

Nad Kanałem Sueskim — bez incydentów

Ożywiona działalność dyplomatyczna ZRA

Mimo napięcia panującego po obu stronach frontu wzdłuż Kanału Sueskiego, do środy nie zanotowano w tym rejonie żadnych incydentów zbrojnych. Równocześnie zgodnie z zapowiedzią, ZRA kontynuuje ożywioną działalność dyplomatyczną, nie rezygnując mimo nieustępliwego stanowiska Izraela z politycznego

Jak podaje kairski dziennik „Al-Gumhurija”, w środę minister spraw zagranicznych M. Riad wysłał ważne instrukcje do wszystkich ambasadorów ZRA za granicą, aby niezwłocznie poinformowali oni ministrów spraw zagranicznych w krajach ich urzędowania o aktualnym rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie. Ambasadorzy mają wyjaśnić okoliczności, które zmusiły Kair do nieprzedłużenia terminu oficjalnego wstrzymania ognia w związku z negatywną odpowiedzią Izraela na propozycje Gunnara Jarringa oraz przedstawić obecne stanowisko ZRA, która popiera kontynuowanie wysiłków politycznych, zwłaszcza ze strony sekretarza generalnego ONZ, ambasadora Gunnara Jarringa i czterech wielkich mocarstw.

„Al-Gumhurija” informuje także, iż Mahmud Riad ma

zamiar przeprowadzić konsultacje z szefami wszystkich misji dyplomatycznych akredytowanych w ZRA. We wtorek po południu minister spraw zagranicznych przyjął już ambasadorów Szwecji, Bułgarii i Węgier. (PAP)

Bliski Wschód i Wietnam

Wywiad telewizyjny sekretarza stanu USA

Sekretarz stanu USA, William Rogers, w środę nad ranem według naszego czasu, udzielił telewizji amerykańskiej wywiadu, w którym poruszył dość obszernie problem Bliskiego Wschodu.

W części wywiadu dotyczącej Bliskiego Wschodu Rogers wyraził pogląd, że bezpieczny status Izraela można by lepiej zapewnić przez gwarancję czterech wielkich mocarstw, aniżeli przez kontynuowanie okupacji przez Izrael terytoriów arabskich zagarniętych podczas czerwcowej wojny w 1967 r. W związku z tym sekretarz stanu USA oznajmił, że Stany Zjednoczone są gotowe do wzięcia udziału w „międzynarodowych siłach pokojowych” stworzonych pod auspicjami ONZ z udziałem jednostek wszystkich czterech mocarstw, które zagwarantowały by trwałe rozwiązanie konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi.

O sytuacji na Półwyspie Indochińskim Rogers mówił na ogół w znanym już duchu, łącząc zapewnienia pokojowe z aluzjami pełnymi pogroźkami. Zapewnił o sukcesach „wietnamizacji” i twierdził w szczególności, że interwencja zbrojna amerykańsko-saigonska w Laosie nie jest rozszerzeniem agresji w Indochinach.

Na pytanie dotyczące wiadomości, iż reżim saigonski planuje inwazję na DRW, sekretarz stanu USA odpowiedział wymijająco. Oznajmił on, że „chwilowo wystarczą stwierdzenia, że takie plany nie są rozważane”, a następnie, gdy go spytano, czy tego nie wyklucza, dodał: „no, tak, muszę powiedzieć, że i tego nie wykluczamy. Jednakże nie ma powodów byśmy zawsze informowali dokładnie przeciwnika, co ma nastąpić w będącej do przewidzenia przyszłości”. (PAP)

Po katowickiej — wielkopolska organizacja partyjna dokonała oceny swej pracy za minione dwa lata, wybrała nowe władze i przyjęła program działania na kolejny okres. Przez dwa dni w auli Uniwersytetu zabierali głos delegaci, reprezentujący rozmaite środowiska PZPR z różnych rejonów województwa. Mówili członkowie Komitetu Centralnego i szeregowi członkowie partii. Wszystkim wystąpieniom towarzyszyła troska o ulepszenie działalności partyjnej, o większe efekty społecznego wysiłku, o szybszy postęp w produkcji, o bardziej odczuwalne zmiany w sferze spraw socjalno-bytowych.

Program wielkopolskiej organizacji partyjnej przekładający na język praktyki wskazania VIII Plenum KC, określa wektory działania na najbliższy okres.

Na trzy kompleksy spraw trzeba tu zwrócić szczególną uwagę. Sprawa pierwsza — to dalsze umacnianie kierowniczej roli partii, przy czym rola wyraźnie większa niż dawniej przypada tu aktywowi robotniczemu, mającego głęboką, prawdziwą więź z ludźmi pracy. Sprawa druga — to przyspieszanie wykonawstwa zadań gospodarczych, wytyczonych na VIII Plenum KC, związanych z obecną sytuacją gospodarczą. I sprawa trzecia — stopniowa likwidacja zaniedbań typu socjalnego, nawarstwionych w poprzednich latach.

Kilka dni temu Edward Gierek, nawiązując do przebiegu lutowego posiedzenia plenarnego Komitetu Centralnego partii powiedział, że wytyczono na nim program nowego zdyktowania całej naszej gospodarki i życia społecznego, program spełnienia socjalnych i cywilizacyjnych aspiracji młodego pokolenia. Najważniejszą

Partia ludzi czynu

zaś obecnie rzeczą jest konsekwentna realizacja tego programu. Potrzeba wokół tego zadania inicjatywy i twórczego wysiłku wszystkich ludzi pracy. Chodzi o to, by polepszać naszą pracę codziennie i na każdym odcinku.

Jest przeto zrozumiałe, iż działalność podstawowych ogniw partii cechować powinna pełna zgodność z wskazaniami ósmego posiedzenia plenarnego KC oraz zdecydowana ofensywność. Tylko wówczas bowiem wskazania te będą mogły zostać w pełni i szybko urzeczywistnione. Wypadnie przy tym usuwać to wszystko, co formalistyczne i przestarzałe.

Partia urzeczywistnia swą kierowniczą rolę tym, że zakłada samodzielną i celową działalność organizacji państwowych i społecznych — powiedział w przemówieniu pierwszym dnia konferencji Jerzy Zasada. — Potrzebuje ona odpowiedzialnego uczestnictwa wszystkich sił i czynników społecznych, akceptujących i popierających realizowany przez nią socjalistyczny cel. Dlatego też umocnienie Frontu Jedności Narodu i jego ogniw jest tak ważnym problemem w naszej pracy ideowej i praktycznej mobilizacji społeczeństwa.

Pełniejsze wykorzystywanie wszystkich możliwości naszej demokracji socjalistycznej pozwoli na pogłębienie integracji społeczeństwa wokół zadań budownictwa socjalistycznego. Głównym czynnikiem procesu tej integracji jest partia. Złożone zadania polityczne, gospodarcze, społeczne wymagają stałego włączania do ich realizacji ideowych i zdolnych ludzi, par-

tyjnych i nie należących do partii, coraz więcej młodych, by w ten sposób pełniej korzystać z twórczych zdolności społeczeństwa.

„Jesteśmy partią rewolucyjnego działania, organizacją ludzi czynu, zespolonych ideową więzią celów” — powiedział niedawno Edward Gierek.

Toteż niezbędna jest świadomość, że zadecyduje o realizacji naszych programów, naszych zamierzeń i marzeń — nasza rzetelna praca. Zadania przed nami trudne, a i okres będzie jeszcze niełatwy — mówiono na konferencji. Wielkopolska organizacja partyjna apeluje przeto do robotników, chłopów, inżynierów i techników, uczonych i twórców kultury, nauczycieli i młodzieży, kobiet, działaczy społecznych, o szeroki współdział w dziele wszystkich ludzi pracy, jakim jest rozwijanie budowy socjalizmu, o ofiarność i pracowitość, patriotyzm, gwarantujące dalszy postęp.

Wielkopolska organizacja partyjna rozwinęła szczególnie żywotną działalność w ostatnich miesiącach — stwierdził wczoraj Edward Babiuch.

W atmosferze dyskusji i ożywienia krytyki wyznaczały się kierunki politycznej odnowy. W poczuciu odpowiedzialności za losy regionu i kraju wielkopolska organizacja partyjna przewodzić będzie społeczeństwu Poznania i województwa w realizacji nowo opracowanego programu. Programu szybszego postępu gospodarczego, dalszych przemian społecznych i systematycznego poprawiania warunków życia ludzi pracy.

Wysokie straty wojsk saigonskich w Laosie

Saigonski rzecznik wojskowy zakomunikował w środę oficjalnie, iż w toku obecnej inwazji na Laos przeszło jedna szósta spośród 20 tysięcy żołnierzy saigonskich poniosła śmierć lub została ranna. Powiedział on, iż w toku trwającej już 30 dni operacji, straty wojsk saigonskich wyniosły 705 zabitych, 164 zaginionych i 2590 rannych.

Korespondent Reutera podając te liczby, zwraca uwagę, że w środowisku komunikacji nastąpił gwałtowny wzrost liczby podanych strat m. in. o 250 zabitych i przeszło tysiąc rannych. Część tych liczb dotyczy strat z okresu walk o wzgórze 31, które toczyły się w lutym i zostały obecnie podane z opóźnieniem. (PAP)

OGODA

Zachmurzenie zmienne, okresami duże, miejscami przelotne opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 5 st. na północy do zera na południowym wschodzie.

Rząd socjaldemokratyczny w Norwegii — sprawą przesądzoną

Zgodnie z przewidywaniami, misja utworzenia koalicyjnego rządu norweskiego, powierzona ministrowi oświaty i wyznań, K. Bondevikowi, nie pociągnęła się i w najbliższych dniach Norwegia otrzymała większościowy gabinet socjaldemokratyczny pod przewodnictwem Trygve Brattellego.

We wtorek przed północą kierownictwo Partii Centrum zakomunikowało, że stronnictwo to będzie w przyszłości głosowało przeciwko przystąpieniu Norwegii do EWG na pełnych prawach członkowskich. Pozostałe partie mieszczańskie uznały, że w tej sytuacji dalsza współpraca rządu jest niemożliwa i tym samym sprawująca władzę od 1965 r. koalicja centrum, konserwatystów, liberałów i

Chrześcijańskiej Partii Ludowej została rozwiązana.

W środę przed południem przywódca socjaldemokratów T. Bratteli został przyjęty przez króla Olava, który powierzył mu misję powołania rządu. (PAP)

Podwodne eksplozje USA

Protest MSZ ZSRR

Jak podała agencja TASS, ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR wystosowało protest w związku z ogłoszonym planem przeprowadzenia przez Stany Zjednoczone w bieżącym miesiącu podwodnych eksplozji w zachodniej części Oceanu Atlantyckiego.

W nocie radzieckiego MSZ, wręczonej w czwartek ambasadzie USA w Moskwie podkreślono, że zamierzone poczynania USA stoją w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami prawa międzynarodowego i poważnie naruszają zasady wolności żegluga. (PAP)

W. Janiurek rzecznikiem prasowym rządu PRL

Prezes Rady Ministrów powołał Włodzimierza Janiurka na stanowisko podsekretarza stanu przy Radzie Ministrów dla spraw informacji. Włodzimierz Janiurek będzie jednocześnie rzecznikiem prasowym rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W. Janiurek urodził się 21 września 1924 r. w Chorzowie w rodzinie inteligentnej pracującej. W roku 1939 był uczniem gimnazjalnym. W czasie okupacji hitlerowskiej pracował jako robotnik. Wyższe studia humanistyczne ukończył po wojnie. W 1946 r. rozpoczął pracę dziennikarską w katowickiej „Trybunie Robotniczej”, a następnie był pracownikiem Wydziału Prasowego KC PZPR. W okresie lat 1954-1956 był redaktorem naczelnym „Trybuny Robotniczej” w Katowicach. W okresie lat 1957-1965 był posłem na Sejm PRL z okręgu Gliwice-Zabrze. Pełnił funkcję posła był członkiem sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, przewodniczącym podkomisji ds. Polonii zagranicznej oraz sekretarzem polsko-brytyjskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej. Od roku 1966 do roku bieżącego był ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej. Członek PZPR. (PAP)

GUS o wynikach gospodarki w styczniu i lutym

Według ostatnich danych GUS, tempo wzrostu produkcji globalnej w styczniu i lutym było w przemyśle uśrednionym niższe niż w analogicznym okresie ubr. W porównaniu z lutym ubr. przeciętne zatrudnienie w przemyśle wzrosło o 1,9 proc., natomiast przeciętne płace podniosły się w tym samym czasie o 4,8 proc., tj. nieco więcej niż wyniósł wzrost wydajności pracy. Wzrost osobowego „induszu” płac był wyższy od

Wprawdzie zadania tzw. operatywnego planu sprzedaży produkcji własnej w okresie ostatnich dwóch miesięcy przekroczone z niewielką tylko nadwyżką, to jednak nie wykonano planu produkcji wielu wyrobów przeznaczonych m. in. na zaopatrzenie rynku. Do tych to np. poszukiwanych wyrobów dziewiarskich, północznych, wędlin, mleka, masła. Procent wykonania planu w tych grupach produktów wahał się w granicach od 90,5 do 99,5 proc. (ta ostatnia liczba dotyczy wędlin).

Dzięki wyjątkowo korzystnym warunkom atmosferycznym, uzupełnione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały swe zadania planowe w ub. miesiącu w 101,7 proc.

Detaliczna sprzedaż towarów (w cenach bieżących) była w lutym wyższa o 11,4 proc., przy czym w przeciwieństwie do ubr. nastąpił znacznie szybszy wzrost sprzedaży artykułów żywnościowych. Dużym zainteresowaniem ludności cieszyły się szczególnie artykuły trwałego użytku, objęte obniżką cen z grudnia ubr. Znac-

Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu zakończyła obrady

Dokończenie ze str. 1

Te pozytywne zjawiska nie mogą jednak przesłonić innego problemu, a mianowicie — przestępczości. Wzrosła m. in. liczba przestępstw, szczególnie niebezpiecznych dla społeczeństwa. Następnie K. Chojnacki omówił sprawy ludzi pędzących pasywny tryb życia (w Wielkopolsce jest 2.600 ta-

O dorobku robotników i chłopów, społeczeństwa powiatu kościańskiego, mówił I sekretarz KP — Stefan Urban. Zajął się on także sprawami stylu pracy partyjnej, wiele miejsca poświęcając słabościom tej pracy. Do tych ostatnich należy m. in. brak kontroli wykonania uchwał, przeciążenie aparatu robotą sprawozdawczą, niewłaściwe

Po przerwie przewodnictwo obrad objął Zygmunta Marcinkowski, przodujący robotnik Zakładów Rowerowych Poznań — Stare Miasto. Udzielił on głosu członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC — Edwardowi Babiuchowi.

(Omdowienie tego wystąpienia zamieszczamy oddzielnie). Następnie przewodniczący Komisji Wnioskowej, sekretarz KW Tadeusz Grabski zreferował poprawki do projektu uchwały konferencji. Uchwała wraz z tymi poprawkami została przyjęta.

Z kolei przedstawiono wyniki wyborów nowych władz wojewódzkiej instancji partyjnej.

(Pełny skład Komitetu Wojewódzkiego oraz Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej zamieszczamy oddzielnie).

Nowo wybrani członkowie wojewódzkiej władzy partyjnej udali się na pierwsze posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego celem wybrania Egzekutywy, Sekretariatu KW i powołania Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej.

Po przerwie nowo wybrany I sekretarz KW Jerzy Zasada z upoważnienia plenum przed-

stawił delegatom na wojewódzką konferencję skład Egzekutywy i Sekretariatu KW. Sekretarzami KW zostali: Tadeusz Grabski, Czesław Kończal, Jan Ławniczak, Jan Pawlak i Władysław Śleboda. Pozostałymi członkami Egzekutywy są: Kazimierz Chojnacki, Stanisław Cozas, Zofia Dąbek, Bronisław Gorzan, Ludwik Kasprowicz, Jan Mroczek, Franciszek Nowak (jednocześnie przewodniczący WKPP), Bogdan Sajna, Franciszek Szczerba i Bogdan Waligórski.

I sekretarz KW poinformował także, że Teofil Stróżyk został zastępcą przewodniczącego WKPP.

Zamykając konferencję, J. Zasada oświadczył, że wszystkich czeka teraz wytężona praca zwłaszcza potrzebna będzie wielka mobilizacja członków i kandydatów partii. Podziękował on wszystkim, którzy przyczynili się do sprawnego przebiegu i sukcesu konferencji, także byłym członkom KW i Egzekutywy KW.

Na zakończenie konferencji delegaci odśpiewali Międzynarodówkę. (zm, ms)

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Feliks Bednarek, Sylwester Białek, Leon Bieniek, Czesław Borowski, Jan Brygier, Kazimiera Budzińska; Kazimierz Chojnacki, Józef Cichowias, Mieczysław Cieślowski, Franciszek Cieślowski, Stanisław Cozas, Alojzy Cygański; Zofia Dąbek, Mieczysław Dziugli; Feliks Fornalczyk, Stanisław Furgat; Stanisław Gagracy, Ireneusz Garszka, Bronisław Gorzan, Tadeusz Grabski, Lucyna Gregorek, Józef Grzywacz; Stanisław Jagsch, Marian Jakubowicz, Teodor Jakubowski, Danuta Jaskiewicz, Krzysztof Jeżyk; Ludwik Kasprowicz, Julian Kobiela, Czesław Kończal, Teofil Kowalski, Włodzimierz Kowalski, Jan Kubicki, Stanisław Kulesza; Tadeusz Lewandowicz, Leszek Lochyński; Jan Ławniczak, Lucja Łeszyk, Adam Łopata; Jan Majerczak, Jerzy Mańczyński, Jan Marciniak, Zygmunta Marcinkowski, Antoni Mendyka,

Jan Mikołajski, Benon Miśkiewicz, Jan Mroczek; Antoni Nowaczek, Edward Nowak, Franciszek Nowak, Anna Nożewska; Leon Olesiński; Bogusław Pawlaczek, Jan Pawlak, Bolesław Pawłowski, Czesław Pawłowski, Stanisław Pawłowski, Stanisław Piątek, Bolesław Popiela, Andrzej Porajski, Eugeniusz Prosiński, Konrad Purgiel; Jan Raczkowski, Zdzisław Rędzia, Stanisław Rosiak, Lucyna Rosińska; Bogdan Sajna, Marian Salkowski, Feliks Siemankowski, Romuald Sobolewski, Henryk Stach, Bolesław Stachowiak, Kazimierz Strzelczak, Franciszek Szczerba, Władysław Śleboda; Lesław Tokarski, Teresa Tomaszewska, Krystyna Trylińska, Barbara Tulisza; Stefan Urbanik, Stanisław Utrata; Dariusz Walczak, Bogdan Waligórski, Walenty Wojtkowiak; Jerzy Zasada, Marian Zieliński; Stefan Żurawski.

Zastępcy członków Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Mieczysław Banach, Anna Burek; Marian Cybulski; Marian Dominiczak; Stanisław Fornalik; Irena Gottowt, Lechosław Gruszczński, Józef Grzelak; Henryk Kaźmierczak, Cezary

Kowalak, Alfred Kowalski, Władysław Królski; Aniela Maciejewska, Bogdan Maćkowiak, Zenon Majtka, Jerzy Matecki; Leon Orlikowski; Czesław Prejs; Janina Sołtysiak, Józef Ściś; Czesław Wierucki.

Członkowie Komisji Rewizyjnej KW

Jerzy Brząrt, Kazimierz Buchert; Władysław Janiszewski; Józef Kmiecik, Stanisław Kuźniak; Teresa Liss; Andrzej Makrocki, Edmund Małeck; Zdzisław Nawrocki, Urszula Nowackiewicz;

Stanisław Pasiak, Franciszek Przybylak; Bohdan Siciarz, Alojzy Staszewski, Władysław Świdorski, Romuald Szpinger; Władysław Turek, Marian Tyrce; Kazimierz Widerski, Jan Wojtaszek.

Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej

Benon Bromberek; Edmund Dukat; Alojzy Franciszkowski; Wacław Harukiewicz; Zdzisław Karpiński, Józef Kołodziejczak, Stanisław Komorniczak, Stanisław Konieczny, Stanisław Królkowski; Henryk Lewandowski; Jan Mikołajski, Teresa Muzyk;

Franciszek Niewiadomski, Franciszek Nowak; Marian Paluchowski, Wanda Piwowarczyk, Józef Przybylski, Aleksander Przysiecki; Feliks Siemankowski, Krystyna Skrzypczak, Irena Skwiecińska, Teofil Stróżyk, Edward Szmania, Antoni Świdorski; Stanisław Zapeński, Czesław Zaśkiewicz, Wiktor Ziembkowski.

Delegatka oostrowskiej organizacji partyjnej — Maria Błaszczak — w rozmowie z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada.

K. Przychodźki
Fot. —



kich osób) oraz niepokojące zjawiska mnożących się przestępstw recydywistów. Odmienna sprawa to potrzeba położenia tamy okolicznościom, pozwalającym na nadmierne i szybkie bogacenie się niektórych środowisk spekulacyjnych. Jest to nie tylko problem ekonomiczny, ale także polityczny.

Czesław Borowski, robotnik z Elektrowni Adamów, skoncentrował się na problematyce pracy partyjnej. Skrytykował on występujący niejednokrotnie fakt przemawiania na naradach tak, jak oczekują towarzysze z wyższej instancji, a także zjawisko wszytkoizmu; nikt nie może znać się na wszystkim, dlatego członkowie instancji partyjnych powinni przed posiedzeniami odbywać spotkania ze specjalistami od poszczególnych problemów i przynosić ich uwagi na posiedzenia. Poruszył także sprawę przypadkowych ludzi będących w partii, sprawę pracy związków zawodowych (postulat: więcej pieniędzy ze składek związkowych winno zostawać w dyspozycji rad zakładowych) oraz niektóre problemy polityki kadrowej.

ustawienie pracy instancji partyjnych. Postulował także rozważenie od nowa roli komisji działających przy instancjach partyjnych, pracy rad narodowych, ograniczenie liczebności aparatu związków zawodowych, krytyczne przyjrzenie się pracy różnych organizacji społecznych z rozbudowaną obsadą etatową.

Mieczysław Banach — I sekretarz Komitetu Uczelnianego Politechniki Poznańskiej scharakteryzował swoją uczelnię i jej kadre, podkreślając braki w stanie liczbowym i merytorycznym. Kadra ta powinna być także odciążona od obowiązków formalnych, czy też administracyjnych. Przy obecnym układzie, napływ ludzi do pracy naukowej jest raczej utrudniony, a praca na uczelni stała się nieatrakcyjna. Szczupłość kadr nie pozwala na szersze współdziałanie z przemysłem pod kątem widzenia aktualnych potrzeb produkcyjnych. Pomimo to Politechnika ma szereg zawartych umów na temat opracowań technicznych, oczekiwanych przez przemysł.

Zagadnieniami budownictwa mieszkaniowego od strony wykonawstwa metodami uprzedmiotowionymi zajął się Jerzy Bieńkowski — mistrz z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, które buduje osiedle na Winogradach. Składając deklaracje o terminowym realizowaniu budowy powiedział on, że jest to jednak w znacznej mierze zależne od dostawców materiałów, tak pod względem terminowości jak i jakości dostaw. Chcemy pracować sumiennie, chcemy lepiej zarabiać — powiedział — ale trzeba usunąć przeszkody, które nam taką pracę utrudniają.

Na tym postanowiono zakończyć dyskusję.

Wojewódzka konferencja partyjna w Olsztynie

Wczoraj rozpoczęła się w Olsztynie dwudniowa wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR. Bliższe 6 tys. wojewódzką organizację partyjną reprezentuje 320 delegatów. Omówią oni wgląd w problemy pracy wojewódzkiej instancji partyjnej i jej ogień terenowych po VIII Plenum KC w zakresie umacniania kierowniczej roli partii i jej więzi z klasą robotniczą oraz program rozwoju gospodarczego województwa w 1971 r. i zadania rad narodowych.

W obradach uczestniczą: sekretarz KC PZPR Artur Stawiewicz oraz kierownik Wydziału Zagranicznego KC Józef Czesak. (PAP)

Strzelanina w Ammanie

Jak donoszą z Ammanu, w położonych w pobliżu lotniska dzielnicach Al Mahatta i Dżebel Al Nasr doszło w środę do sporadycznej strzelaniny z broni lekkiej i maszynowej między fedajami i wojskami rządowymi. (PAP)

Nowy ambasador ZSRR w Polsce

Jak podaje TASS 49-letni Stanisław Pilotowicz, mianowany został ambasadorem Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Stanisław Pilotowicz ukończył miński Instytut Pedagogiczny. W latach od 1942 r. do 1965 r. zajmował kierownicze stanowiska w aparacie komсомольskim i partyjnym w różnych obwodach Białorusi. W latach 1962 — 1965 był pierwszym sekretarzem Witebskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi. Od roku 1965 — był sekretarzem KC Komunistycznej Partii Białorusi. Jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. Posiada szereg orderów i medali Związku Radzieckiego. (PAP)

Po wizycie Czou En-laja

Komunikat DRW — ChRL

„Inwazja w Laosie, zmasowany atak wzdłuż drogi nr 9 w Wietnamie Południowym i oświadczenie prezydenta Nixona o udziale amerykańskich sił powietrznych w Indochinach stanowią wyjątkowo poważną eskalację wojny, która wymierzona jest bezpośrednio w bezpieczeństwo Demokratycznej Republiki Wietnamu jak również Chińskiej Republiki Ludowej” — głosi m. in. wspólny komunikat (DRW — ChRL) opublikowany w środę przez agencję Sinhua w związku z wizytą w Hanoi premiera ChRL Czou En-laja.

Sztorm i śnieżyca na Wybrzeżu

Przez całą noc z 9 na 10 bm. nad Bałtykiem i Wybrzeżem wiały sztormowe wiatry, padał grad i śnieg. Temperatura obniżyła się do minus 1 stopnia.

Pogorszenie się pogody najbardziej odczułi dokerzy portów w Gdańsku i Gdyni, gdzie znajduje się 50 statków. Prawie zupełnie ustały przeładunki na statkach z drobnicą. (PAP)

Prenumerata „Głosu” bez ograniczeń

W kiosku może zabraknąć „Głosu”, ale w prenumeracie wystarczy dla każdego. Przed płatą na II kwartał 1971 r. (cena 39 zł) bez żadnych ograniczeń przyjmują do 15 marca br. wszyscy listonosze oraz oddawcze urzędy pocztowe. O tym, które to są urzędy — informacji można zasięgnąć we wszystkich placówkach pocztowych i u listonoszy.

W razie jakiegokolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19 — nr telefonu: 611-21 — dział łączności z czytelnikami.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
11 III 1971 Nr 59 (8412)

Siła Partii w działaniu i ofensywności

Omówienie przemówienia Edwarda Babiucha

Na wstępie E. Babiuch stwierdził, że obrady wielkopolskiej organizacji partyjnej mają duże znaczenie, charakter województwa poznańskiego określa bowiem strukturę gospodarczą regionu. Wielkopolska uważana jest za spichlerz naszej ojczyzny.

Dyskusja jaka toczyła się na wojewódzkiej konferencji partyjnej — powiedział E. Babiuch — była rzeczowa, gospodarska a przebiegała w niej głęboka troska o realizację uchwał VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego. W dyskusji wystąpiło wielu działaczy partyjnych, robotników i chłopów. Jest to potwierdzeniem tego, że partia ma aktyw robotniczy i aktyw chłopski, ma członków, których dotychczas w pracy naszej partii nie zaw sze doceniano, a którzy obecnie znajdują w niej należne im miejsce.

Następnie E. Babiuch mówił o umacnianiu przodującej roli partii, stwierdzając, że partia ma w sobie dość siły, żeby realizować swe zadania w każdej sytuacji.

Wiele miejsca mówca poświęcił sprawom związanym z demokracją wewnątrzpartyjną. Chodzi o to, żeby wszystkie uchwały partii były rzetelnie realizowane od góry do dołu. Trzeba bowiem pamiętać, że działalność partii nie kończy się na dobrej dyskusji. Siła partii polega przede wszystkim na działaniu, na ofensywności w realizowaniu podejmowanych decyzji.

Zjawiska małej efektywności w realizacji uchwał, małej operatywności, czy też niedostatecznej dyscypliny partyjnej w zakresie wykonywania poleceń partii powinniśmy dostrzegać i wyciągać z nich należyte wnioski.

Kolejna sprawa, o której po winni pamiętać wszyscy członkowie partii, to konieczność istnienia pełnej zgodności tego, co głosimy w słowach, z tym co robimy w praktyce, bo



Edward Babiuch
Fot. — K. Przychodźki

tylko wówczas, jak to wynika z doświadczeń po VII Plenum KC można uzyskać szerokie poparcie całego społeczeństwa. Podstawowym bowiem naszym zadaniem musi być organizowanie społeczeństwa do walki o najżywniejsze cele socjalizmu, o wzrost dobrobytu ludzi pracy, o wychowanie człowieka nowej epoki. W tym właśnie tkwi sens zmian, jakie zostały dokonane po VII Plenum KC.

W następnej części swego wystąpienia E. Babiuch zajął się problemami związanymi z właściwym zaopatrzeniem rynku, zwłaszcza w artykuły spożywcze. W tej sprawie Biuro Polityczne podjęło szereg decyzji. W kontekście tych spraw mówca poruszył problem rozwoju produkcji eksportowej podkreślając, że powinien on znaleźć się w centrum uwagi władz Wielkopolski.

Dużą część swego wystąpienia sekretarz KC poświęcił sprawom rozwoju rolnictwa, a zwłaszcza powiększeniu hodowli. Wymaga to podjęcia szeregu decyzji, które sprzyjałyby jej poważnemu rozwojowi.

E. Babiuch nawiązał też do tych głosów w dyskusji, które mówiły o wadliwej gospodarce ziemią i o potrzebie udoskonalenia systemu kontraktacji.

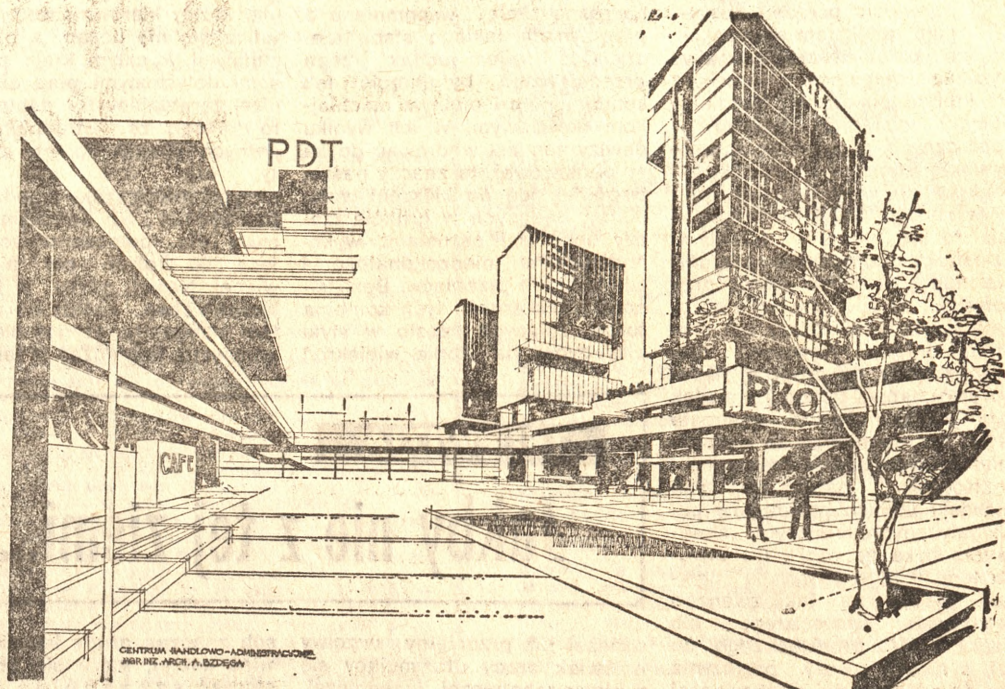
Mówiąc o potrzebie intensyfikacji produkcji mówca podkreślił wagę tego problemu z punktu widzenia prawidłowego zaopatrzenia rynku i zwiększenia eksportu.

Trzeba odnotować fakt, iż w ostatnim okresie na wzrost produkcji wpływa aktywność klasy robotniczej, której wyrazem są m. in. podejmowane zobowiązania. Mamy w zakładach dobrą atmosferę. Teraz wszystkim powinno zależeć na tym, aby poprawiać formy zarządzania, gospodarowania, dbać o prawidłowe zaopatrzenie materiałowe. Trzeba pamiętać o tym, że wiele spraw w zakładach można rozwiązać własnymi siłami. Mamy w naszych zakładach jeszcze rezerwy, które należy zagospodarować. Te rezerwy tkwią w lepszym wykorzystaniu parku maszynowego, jak również we wprowadzeniu pracy 2 i 3 zmianowej.

E. Babiuch zwrócił także uwagę na problemy budownictwa mieszkaniowego. Potrzeby w tej dziedzinie są ogromne i dlatego z dużą uwagą słuchano w czasie obrad tych wystąpień, które mówiły o możliwościach zwiększenia budownictwa mieszkaniowego.

Jeśli spojrzymy na całokształt obrad naszej konferencji — powiedział sekretarz KC — to problemy poruszane na niej były słuszne, konstruktywne. Dzięki temu konferencja będzie stanowiła poważny dorobek wojewódzkiej organizacji partyjnej. Jest rzeczą cenną, iż właśnie w tej organizacji jest dobry klimat dla realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC. Jest klimat poparcia dla nowego kierownictwa partii.

Na zakończenie E. Babiuch podziękował aktywowi wielkopolskiej organizacji partyjnej za ofiarną pracę w trudnych dniach grudniowych. Podziękował również za pracę w ostatnich tygodniach, która była pracą konkretną, rzeczową. Obecnie chodzi o to, by uchwały, które podejmie wojewódzka konferencja były wcielane konsekwentnie w życie. (PAP)



Oprócz trzech wysokich bloków mieszkalnych powstaną tu pomieszczenia, stanowiące pełne zaplecze współczesnego miasta.

Rys. — mgr inż. A. Bzdęga

Miasto na wagrodrzi zbudowane

Pamiętka po tej lokalizacji jest dziś tylko południowa, zabytkowa część tego miasta, oddana „we władanie” konserwatorów archeologów, których interesuje widoczny tu, średniowieczny układ urbanistyczny, a także gotycki kościół, klasztor cysterski i klasycystyczne domki obok dawnego Gimnazjum. Wskazuje na nią jednak również, budowana już z początkiem naszego wieku, odznaczająca się dużymi walorami widokowymi — Droga Gołaniecka (dziś ul. Kościuszki), obrzeżona willami w ogródkach, a prowadząca w kierunku jeziora.

Miasto na wagrodrzi (czyli na przegrodzie, przesmyku czy wzniesieniu między jeziorem a rzeką), zbudowane, nie wyrzekło się i dziś swych kontaktów z wodą, widząc w nich drugi — obok przemysłu — czynnik rozwojowy. W Wągrowcu, podobnie jak w innych rozbudowujących się, małych miastach próżno by dziś centrum szukać obok rynku. Ale przecież i stare centrum, dzięki bezpośredniej a przemysłowej przez ojeźdźmią wykorzystanej bliskości jeziora, nie przestała być ważna dla życia współczesnego.

Wyjście miasta za Wełnę, w kierunku północnym, nastąpiło w XVI w.; w XIX w. zabudowa miejska doszła do torów kolejowych, a dopiero z początkiem XX — nastąpiła dalsza ekspansja na północ: 60 lat temu powstały tu budynki mieszczące Prezydium PRN, Sąd Powiatowy, Liceum Ekonomiczne, Szpital i pierwsze obiekty zespólonego budownictwa mieszkaniowego.

Projekty regulacji

Pierwszy plan regulacji roztającego się w sposób widoczny lecz chaotyczny miasta, powstał jeszcze przed wojną.

Niestety — nie udało się go zrealizować. Stały temu na przeszkodzie m. in. opory właścicieli prywatnych posesji,

bardziej o profit z pobytu letników niż o ogólny wygląd miasta dbających. Ostatecznie zmodyfikowany i zaktualizowany projekt tego rodzaju przedsięwzięcia powstał dopiero w 1967 roku. Wyznaczał on tereny na budownictwo mieszkaniowe oraz tereny przemysłowe i składowo-magazynowe.

Decydującą dla wyglądu Wągrowca rolę zaczęło odgrywać oczywiście budownictwo mieszkaniowe, które zerwało z modelem ścisłej zabudowy ulic na rzecz osiedli. Przeznaczono dlań całą północną część miasta, od torów kolejowych — na północ. Tu ma zamieszkać w przyszłości 18 tysięcy oby-

wateli. Tu nowe dzielnice zetkną się u zbiegu ulic Prątkowskiego i Kościuszki ze starym, główną arterią; tutaj przebiegać będzie dworzec PKS, skrzyżują się tzw. ciągi piesze i komunikacyjne. Myśli się też o umożliwieniu przechodzenia bezpośrednim tunelem z nowych dzielnic — do dworca kolejowego i starej części miasta.

Drugi partner

O przekształceniu miasta nie decyduje on wprawdzie w sposób bezpośredni, jako że dotąd nie włączył się do budownictwa mieszkaniowego, ale przecież stanowi o rozwoju, dając gwarancję pozycji na mapie ekonomicznej Wielkopolski. Przemysł wągrowiecki (bo o nim tu mowa) zlokalizowano w północno-wschodniej części miasta. Tutaj od 1966 roku działa przekształcona w zupełnie nowy zakład przedwojenną Fabrykę Mebli, jako filia obornicka.

Formy dla prefabrykatów wielkoblukowych i części do maszyn budowlanych produkują tu drugi zupełnie nowy zakład — ZREMB (Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa). Obok jest też baza ZREMB-u katowickiego. Powstał też w Wągrowcu oddział Cegielskiego z warsztatami dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Mówi się — na razie półoficjalnie — o możliwości powstania Zakładu Wyróbów Papierowych, co w dużej mierze ułatwiłoby zatrudnianie kobiet. Do zlokalizowanych w jednym miejscu zakładów przemysłowych zostanie doprowadzona bocznicą kolejowa, wybuduje się tutaj także wspólna ciepłownia.

Flirt z wodą trwa

W Wągrowcu zielonych terenów jest sporo. Oprócz pięknej zabudowy skarp Jeziora Durowskiego, którą już nawet każdy przyjezdny zna „na pamięć”, jako że leży w samym centrum (starym!) miasta — postawiono w Parku Miejskim amfiteatr, kończy się wznoszenie motelu, w lecie br. oddany będzie do użytku pawilon sportowy (przy zespole stadionu miejskiego) z miejscami noclegowymi i kawiarnią; nieco później — hala sportowa. Zaś dla „sportowców niedzielnych” przygotowuje się dobrze wyposażone pole namiotowe obok stadionu i ośrodek wypoczynkowy dla wągrowieckich zakładów pracy nad Jeziorem Kobyleckim (w tym przedsięwzięciu pomagają zakłady). Zamierza się też zagospodarować rejon jezior skockich i rogozińskich (tu powstanie budownictwo turystyczne trwałe, tzn. pawilon piętrowy, restauracja itd.), wtedy prowadzi bowiem szlak wodny, wzdłuż Małej Wełny — aż po Żnin.

Wągrowiec nie zamierza zrezygnować ze swego wiekowego flirtu z wodą. Tyle, że go — na miarę potrzeb XX-wiecznego turysty — unowocześni, nie po przestając na wykorzystaniu starej „wagrodrzi”.

WANDA CHILA

JAN WOLSKI

(V KRN 55/70 z 24 marca 1970 OSPKA 1/71)

Zawały przed czterdziestym rokiem życia

Liczba zawałów mięśnia sercowego u ludzi w wieku poniżej lat czterdziestu wzrasta bezustannie. Profesor Cloarec z Francji, kierownik Ośrodka Badań Chorób Układu Krążenia, przeprowadził ankietę w celu zbadania jaki wpływ mają dziedziczność i tryb życia na stan zdrowia. Wynikiem przeprowadzonych badań było stwierdzenie, że dwa, a nawet trzy razy częściej choroby układu krążenia i przemiany materii występują u osób u których można zaobserwować je jako występujące dziedzicznie.

Wpływ dziedziczności objawia się nagłymi zgonami w wieku poniżej lat sześćdziesięciu, zawałami mięśnia sercowego, niewydolnością wieńcową, nadciśnieniem, wylewami do mózgu, niedrożnością tętnic kończyn dolnych. Choroby przemiany materii objawiają się cukrzycą oraz zaburzeniami spowodowanymi nadmiernym poziomem cholesterolu.

Wywiady zbierane od młodych ludzi, u których wystąpił zawał pozwoliły stwierdzić, że mieli oni nerwową pracę, konflikty rodzinne, niewłaściwe odżywienie, nadmierne spożycie tytoniu i alkoholu. 30 na 32 chorych paliło ponad 20 papierosów dziennie, a spożycie alkoholu wynosiło dwa, a nawet trzy razy więcej od przeciętne go. Ostra niewydolność wień-

cowa u 1/3 chorych wystąpiła w czasie bardzo silnego wysiłku sportowego lub zawodowego. Również u 1/3 chorych wrzód dwunastnicy sprzed lat 7 poprzedził wystąpienie niewydolności wieńcowej. Choć mogli powrócić do normalnego życia przeciętnie po 4 miesiącach po zawałach.

Przeprowadzanie systematycznych badań nie tylko ogólnego stanu zdrowia, ale również trybu życia i stanu psychicznego pozwoli na zmniejszenie ryzyka choroby i ustalenie, dla osób zagrożonych, reguł higienicznego trybu życia. Biorąc pod uwagę stale wzrastającą, o ok. 13 proc. rocznie, liczbę przypadków zawałów mięśnia sercowego, bardzo ważnym jest ustalenie zasad profilaktyki:

— Dieta: na ogół ludzie jedzą za dużo, racja dzienna powinna być obniżona do 2500 kalorii, a nawet przy ewent. otyłości do 1000 kalorii. Należy jednak unikać raptownego chudnięcia. Nadmiar cukru jest również niebezpieczny. Nie należy przekraczać 180 gramów węglowodanów dziennie.

— Palenie tytoniu zabronione. Zaobserwowano u palaczy w wieku lat 39 — 40 trzy razy częściej występującą niewydolność wieńcową.

— Należy unikać przemęczenia zarówno fizycznego jak psychicznego. Konieczny jest jednak pewien stopień aktywności fizycznej — ruch, niezbędny dla prawidłowego rozwoju krążenia obocznego serca.

— Nadciśnienie, które w większości przypadków jest powodem duszniczym bolesnym u kobiet lecz się odpowiednimi lekami. Poziom cholesterolu również obniża się przy pomocy leków.

Profilaktyka jest jedynym sposobem zapobieżenia chorobie. Osiągnięcia chirurgii są jeszcze nieznaczne i nie mogą być powszechnie stosowane.

PAP

Dobre wyniki górniczej pracy

Notowane od początku br. wysokie tempo pracy w kopalniach węgla i zakładach hutniczych utrzymywane jest również i w tym miesiącu. Świadcza o tym rezultaty produkcyjne osiągnięte na pierwszych 10 dni marca. W I dekadzie bm. górnicy dotarli do końca naszej gospodarki dodatkowo już do 38 tys. ton węgla, zwiększając tym samym ilość ponadplanowo wydobytego węgla do około czterech milionów ton. Jak wiadomo, zobowiązali się oni dać w br. dodatkowo 900 tys. ton tego paliwa.

PAP

Paragraf i życie

Nietrzeźwość i katastrofa

Nietrzeźwość sprawcy wypadku drogowego jest traktowana zawsze — i słusznie — jako okoliczność obciążająca. Ale czy sam fakt nietrzeźwości jest dowodem winy?

Eugeniusz M. został skazany na 10 miesięcy więzienia i utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na 3 lata za to, że „będąc w stanie nietrzeźwym nieumyślnie spowodował niebezpieczeństwo katastrofy w komunikacji lądowej”. Rowerzysta jadący przed Eugeniuszem M. prawą stroną jezdni dał ręką znak sygnalizujący zamiar skręcenia w lewo i nie oglądając się zjechał na lewo. Tymczasem motocyklista — Eugeniusz M. — miał zamiar wyprzedzić go. Wyrzedzając na jeżdżąc na rower i spowodował zderzenie. Jak powiedzieliśmy, analiza krwi wykazała, że Eugeniusz M. jechał „po wódcę”. Tyle o okolicznościach wypadku.

Wyrok został jednak zakwestionowany przez ministra sprawiedliwości, który wniósł w tej sprawie rewizję nadzwyczajną do Sądu Najwyższego. Okazało się bowiem, że sąd I instancji nie dość dokładnie zbadał sytuację, w jakiej zdarzył się wypadek. Chodziło przede wszystkim o stwierdzenie, czy rowerzysta dostatecznie wcześniej sygnalizował

zamiar skręcenia w lewą stronę i czy nie zajeżdżał drogi Eugeniuszowi M. w sposób uniemożliwiający uniknięcie wypadku. Najistotniejszą przesłanką oceny okoliczności zderzenia było, jak stwierdziła skarga rewizyjna, ustalenie że Eugeniusz M. prowadził motocykl w stanie nietrzeźwym.

Rozpatrując wniesioną skargę, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, że sąd I instancji nie skorzystał przy ocenie sytuacji, w jakiej zdarzył się wypadek, z pomocy biegłego, chociaż rozstrzygnięcie sprawy wymagało specjalnych wiadomości, a następnie ustalił ważną zasadę, że „stan nietrzeźwości prowadzącego pojazd nie przesądza jeszcze spowodowania przez niego niebezpieczeństwa katastrofy”. Niebezpieczeństwo to — stwierdza orzeczenie SN — nie może być abstrakcyjne, a musi być aktualne i konkretne.

Sprawę Eugeniusza M. Sąd Najwyższy prze kazał do ponownego rozpoznania w sądzie I instancji, stwierdzając że należy ustalić czy sygnalizacja zamiaru skręcenia przez rowerzystę była dostatecznie wyraźna, stwierdzić z jaką szybkością jechał oskarżony przed wypadkiem, jaki był w chwili wypadku ruch na jezdni itp.

Dzisiejszy felieton chciałbym poświęcić przede wszystkim refleksjom spowodowanym przez zeszytygodniowe wydanie magazynu „Kontakty”, w którym pokazano handlarzy obcymi walutami, nierobów — społecznych pasożytów, a także sytuację kobiet — inwalidek zatrudnionych w spółdzielni pracy w Łomży. Wszystkie tematy — jak to się mówi — trafiały w dziesiątkę społecznych odczuć i nie muszę tu chyba nikogo przekonywać, że spotkały się z aprobatą widzów, którzy ten program oglądali. Nawiasem mówiąc, szkoda, że program nadano stosunkowo późno i wskutek tego wiele osób nie obejrzało tego zasługującego ze wszechmiar na zobaczenie magazynu.

„Kontakty” należą do tych niewielu stałych programów publicystycznych, w których „chwytka się byka za rogi”. Co prawda tematy tego programu dotyczą przeważnie tak zwanego marginesu społecznego lub wręcz świata przestępczego, co już z natury rzeczy przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności i ukazywania sytuacji konfliktowych, ale przecież sama tematyka jeszcze nie przesądza o atrakcyjności formy. Można również najbardziej atrakcyjne tematy przedstawić w sposób zgoła nieudany. Przykładem tego było chociażby czwartkowe widowisko Teatru „Kobra”.

Powracając do treści wspomnianych „Kontaktów” godzi się zauważyć konsekwencję autorów w demaskowaniu różnych takich, co to nie sieją i nie zbierają, a żyją... I to jak! Dobrze się też stało, że przy okazji pokazania kilku przykładów handlu waluta-

mi w różnych okolicznościach i na różną skalę, wspomniano o przyczynach takiego stanu rzeczy. Coś bowiem jednak trzeba przedsięwziąć, by ukreślić tę kombinację i mętnym machlojkom dewizowym. W ich wyniku dewiza zamiast wędrować do kasy państwowej, to znaczący nasz wspólny, idą do kieszeni waluciarzy, będących w gruncie rzeczy sprytnymi oszustami, wykorzystującymi niedoskonałość i lukę naszych przepisów. Bezczelność i bezkarność tych kombinatorów, żyjących często w stylu playboyów, na stopie wielokroć

gła w Polsce istnieć spółdzielni, której kierownictwo, absolutnie się nie licząc z obowiązującymi w całym kraju przepisami dotyczącymi plac dla najniższej zarabiających, dopuszczało do tego, że zatrudnione na pełnych etatach kobiety zarabiały nie 850 czy 1000 złotych miesięcznie (zgodnie z poprzednim lub obecnym minimum dla pełnozatrudnionych), lecz 300 złotych czy niewiele więcej. Nawet, gdyby w Łomży kierownictwo spółdzielni coś tam przegapiło, czegoś nie dopilnowało, krzywdząc w ten spo-

mi środkami. Na domiar złego — prezes, chcąc usprawiedliwić istniejący stan rzeczy i obronić własną skórę, powołuje się na kontrole, po których nie przystało żadnych zarządzeń, aby istniejący stan rzeczy zmienić.

Gdyby nam ktoś tę historię opowiedział, nie pokazując tych kobiet ze łzami opowiadających o swej sytuacji i tego prezesa, próbującego nas przekonać, że właściwie położenie pracownic jest trudne, lecz zgodne z przepisami (!), wątpliwe, czy ktokolwiek by uwierzył w prawdziwość czegoś takiego. Gdyby ktoś napisał widowisko społeczno-obyczajowe, niczego nie dodając ani nie ujmując o sprawie spółdzielni w Łomży, każdy teatr odrzuciłby sztukę jako prezentującą treści wyssane z palca i nie przystające do rzeczywistości. I prawdę mówiąc, trudno by się było takiej opinii dziwić. To, co się wydarzyło w Łomży jest tak wyjątkowe i niezwykle, że nie pasują do określenia tej sytuacji żadne nasze współczesne wyobrażenia. Ale także nie przystają do obecnej rzeczywistości ludzie, którzy powinni nie tylko dbać o interesy spółdzielni, ale również troszczyć się o losy pracowników. W tej sytuacji nie wystarczy przecież wypłacić skrzywdzonym zaległe i należne im pieniądze. Musiano także wobec winnych wyciągnąć konsekwencje.

Wielką zasługą autorów „Kontaktów” jest wyciągnięcie tej historii jakby nie z tej ziemi na światło dzienne. I postawienie winnych pod pręgierzem opinii publicznej.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Jest program — szukamy wykonawcy

Budowlani dla handlu



Modernizacja sieci handlowej i gastronomicznej staje się obecnie zadaniem pierwszoplanowym w przedsięwzięciach Poznania na rzecz HANDLOWEGO ZNAKU JAKOŚCI. Pisaliśmy już o tym, jak niewłaściwie ukształtowało się dotychczasowe centrum handlowe miasta, które mimo wysiłków dla unowocześnienia sieci nadal pozostaje w dotychczasowym, rozległym i nieogrzewanym.

Informowaliśmy w związku z tym o zamierzeniach władz miejskich, dotyczących rekonstrukcji organizacyjno-technicznej handlu i gastronomii. Są więc plany, opracowuje się gruntownie nowe założenia modernizacji głównych ciągów handlowych i pierwsze prace budowlane rozpoczyna się jeszcze w roku bieżącym. Polegać mają na łączeniu wytypowanych lokali w większe placówki, dla których określone zostaną branża, specjalizacja i forma obsługi. Obecna koncepcja opracowywana jest już w szczegółach projektów remontowo-budowlanych. Chodzi teraz o wykonawcę tych założeń.

Problem to nie mniej trudny i ważny od dotychczasowych ustaleń, znany jest przecież powszechny brak zdolności przerobowych przedsiębiorstw budowlanych. Poznań jest w tej szczególnej sytuacji, że nie ma własnego przedsiębiorstwa remontowego dla handlu, jakie od dawna działają w innych większych miastach. Takie są skutki dawnych przewlekłych dyskusji i braku decyzji.

W obliczu palących społecznych zadań unowocześnienia handlu, prace remontowe powierzano często prywatnym przedsiębiorstwom. Obecnie władze miejskie lokują w pierwszej kolejności remontowych i budowlanych w portfelu dzielnicowych przedsiębiorstw, podległych gospodarce komunalnej, świadczących także usługi w zakresie remontów mieszkaniowych. Nadal jednak potrzeba przedsiębiorstwa, które wzięłoby na siebie pozostałą część robót, przewidzianych w długoletnim programie modernizacji.

Są dzisiaj możliwości pomyslnego rozwiązania tych trudności na drodze pewnych

porozumień i organizacyjnych przedsięwzięć. Bowiem to, co dotychczas nie udało się Poznaniowi, załatwiono w czerwcu 1970 w województwie; od tego czasu przy Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych działa specjalne Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego. Już w roku ubiegłym siłami 100-osobowej załogi z pięciu oddziałów zlokalizowanych w Kaliszu, Ostrowie, Gnieźnie, Lesznie i Pile wyremontowano w województwie 50 sklepów MHD za 7,3 mln zł. Na rok bieżący przewidziano prace wartości ponad 13 mln zł (m. in. budowę pawilonów handlowych w Kaliszu, Gostyniu oraz dwóch magazynów w Gnieźnie).

Czego nie mogły zapewnić władze wojewódzkie, to mogły z kolei uczynić władze Poznania: WPRB otrzymało od miasta lokal dla administracji oraz doskonałą bazę w Pokrzywnie. Może ona być przeznaczona na warsztat ślusarski, niedozwolony przy pracach remontowych. To zaplecze oraz zorganizowana już administracja przedsiębiorstwa pozwolą nie tylko lepiej obsługiwać handel w województwie, ale również stwarzają dodatkowe warunki dla objęcia działalnością WPRB handlu poznańskiego, bez potrzeby powołania nowego przedsiębiorstwa.

Jak bowiem ocenia dyrektor Aleksander Socha, może ono teraz bez większych trudności stworzyć oddział poznański w oparciu o bazę w Pokrzywnie i fachowców, odpływających z prywatnego rzemiosła. Prace dla Poznania nie uszczupliłyby zatem zakresu remontów przewidzianych dla województwa, dałyby natomiast okazję do szybszego rozwoju przedsiębiorstwa i możliwości lepszego zagospodarowania przyznanego w Pokrzywnie zaplecza.

Kierownictwo WPRB ocenia, iż w przypadku pomyslnego załatwienia tej propozycji, może ono jeszcze w tym roku włączyć się do robót nad modernizacją poznańskich ciągów handlowych. Wartość tego „przeobrotu” ocenia przy tym na około 10 mln zł, oczywiście poza zadaniami, jakie ma wykonać w województwie. W perspektywie rysuje się jeszcze możliwość podwojenia tych prac i utworzenia specjalistycznego biura projektów oraz dokumentacji wykonywanej w WPRB dla zleceń przekazanych przedsiębiorstwu ze strony handlu Poznania i województwa.

Wyliczone tu korzyści i istniejące szanse organizacyjnego załatwienia spraw budowlanych dla handlu — skłaniają więc do podjęcia szybkich decyzji.

ZBILUT SEK

NASZE ROZMOWY

Boduszewo nie da się wyprzedzić

Boduszewo to jedna z przodujących wsi powiatu obornickiego, oddalona o parę kilometrów od Murowanej Gośliny. Zamieszkuje ją gospodarze ambitni, osiagający — mimo słabej gleby — wysokie wyniki w plonach i hodowli. Nie ma tutaj problemu z obowiązkowymi dostawami produktów rolnych, czy też z kontraktacją. Do szczególnie wyróżniających się należy Kazimierz Faliński, gospodarujący na 16 hektarach. Były radny gromadzki i powiatowy, aktualnie członek Zarządu Koła ZSL, pełni też funkcje przodownika kontraktacji i ochrony roślin, wiceprzewodnicząc Rady Użytkowników bazy międzykółkowej oraz przewodnicząc Rady Klubu Rolnika.

— Czy taka mnogość funkcji nie przeszkadza w dobrym gospodarowaniu?

— Trzeba tak czas organizować, żeby go na wszystko starczyło. Jakoś mi się to udaje, chociaż często jestem poza domem. Ale na pewno nie cierpi na tym ani inwentarz, ani normalna robota w polu. Nad gospodarstwem czuwa żona i synowie, chociaż jeden z nich pracuje jako ślusarz w bazie kółkowej, a drugi mieszka u swoich teściów. Pomaga nam też dzielnie synowa, która chociaż nie pochodzi z gospodarstwa, nie boi się żadnej roboty.

— A czy Pani nie narzeka na zbyt częstą nieobecność męża w domu? — pytam Alinę Falińską, bawiącą kilkumiesięcznego wnuka.

— Sama jestem również zaangażowana w Kole Gospodyń Wiejskich, jako jego przewodniczącą. Więc jedno drugiemu nie może robić wymówek.

— Wiele obecnie mówi się i pisze o roli rolnictwa w życiu gospodarczym kraju. Do obywatelskiego poczucia chłopów odwołuje się również nowe kierownictwo partii i rządu. Czy sprawy te znajdują w waszej wsi jakieś żywsze odbicie?

— Wiele dyskutujemy o potrzebach i możliwościach intensyfikowania produkcji rolnej. Boduszewo nie da się na pewno wyprzedzić innym. Ma my bowiem wszelkie możliwości po temu, aby nie tylko wykonywać, ale i przekraczać plany dostaw produktów rolnych. Po maga nam w tym jedna z najlepszych w powiecie baz międzykółkowych. Dysponuje ona około 20 zestawami traktorowo-maszynowymi, mamy nawet dwa kombajny zbożowe, które w ubiegłym roku po raz pierwszy wyszły na chłopskie pola. Solidna kadra traktorzystów i mechaników stara się możliwie najlepiej i terminowo

wo wykonywać wszystkie prace.

— Jakie sprawy poruszane są najczęściej w dyskusjach prywatnych i na zebraniach?

— Generalnie nasz aktywniejszy wyraża pełne zrozumienie dla obecnych potrzeb kraju, deklarując swój aktywny udział w rozwiązywaniu trudności na rynku spożywczym. Niektórzy jednak wyrażają obawy, czy zwykła cena pasz nie zaszkodzi kontraktacji zbóż i nie odbije się ujemnie na hodowli. Gospodynie zaś do magają się przywrócenia sprzedaży pasz drobiowych, zwłaszcza wiosną w czasie legu ptactwa domowego.

— Nasze Koło Gospodyń — mówi p. Alina Falińska — kontraktuje co roku 5 000 kurcząt i 2 000 kaczek. Po wstrzymaniu sprzedaży pasz gospodynie odmawiały ich przyjmowania, obawiając się, że nie będzie ich czym żywić. Bo przecież nie do pomyślenia jest powrót do dawnych prymitywnych metod chowu. Z uznaniem przyjęły więc zapowiedź dodatkowych dostaw pasz przemysłowych.

— Może jeszcze kilka słów o waszym gospodarstwie...

— Prowadzimy kombinowaną produkcję roślinno-hodowlaną. W dużym stopniu nastawiamy się na kontraktację zbóż. W tym roku na przykład zakontraktowany areal wynosi 170 proc. planowanej powierzchni. Przeciwnie zbieramy 25-28 kwintali zboża z hektara, ale w ostatnim roku było około 5 kw. mniej. Rocznie odstawiamy około 30 bekonów i 10 sztuk wółców. W tym roku z hodowlą bydła jest nieco gorzej, bo przeprowadzaliśmy odgruzliczanie obór. Całe więc dotychczasowe stado poszło na rzeź, a kupiliśmy 6 zdrowych sztuk, w tym 4 krowy dojne. W najbliższym czasie zabieramy się do przebudowy obory. Chcemy ją wybetonować, z wywnatrzaniem ścieków na zewnątrz, zainstalować podwieszany wózek do usuwania obornika i inne usprawnienia.

Rozmawiał:

FELIKS BIŁOS



Kazimierz Faliński: „...Mamy wszelkie możliwości, aby nie tylko wykonywać, ale również przekraczać plany dostaw produktów rolnych...”
Fot. — K. Przychodźki

Jak doprowadzić do tego, żeby każdy dyrektor przedsiębiorstwa, przychodząc rano do pracy, znajdował na swoim biurku kartkę z głównymi informacjami o stanie zaopatrzenia, produkcji i zbytu w dniu poprzednim? W wysoko rozwiniętych gospodarkach krajach świata tak zorganizowana informacja, jest podstawą kierowania codziennym życiem przedsiębiorstwa. U nas dopiero zabukuje. Za mało mamy w gospodarce maszyn do szybkiego rejestrowania i przetwarzania danych. Nasz personel administracyjny, ekonomiczny i techniczny

Podyplomowe studium ETO na Politechnice

za mało wie o nowoczesnych technikach obliczeniowych.

Toteż z dużym uznaniem przyjąć należy fakt otwarcia na Wydziale Elektrycznym Politechniki Poznańskiej w dniu 3 bm., podyplomowego studium, uzupełniającego umiejętności naszego aktywu gospodarczego w zakresie wykorzystywania sprzętu elektrycznej techniki obliczeniowej (ETO) do opracowywania nowych konstrukcji, technologii oraz w organizacji i zarządzaniu.

Kierownikiem tego studium został znany od lat propagator wiedzy w tej dziedzinie, działacz NOT — doc. dr inż. Z. Kierzkowski. (pch)

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

— Mówisz jakimiś zagadkami. Powiedz wreszcie, co się stało?

Dorota wciągnęła głęboko powietrze w płuca i z nagłą determinacją wypaliła wprost:

— Wyszedł za mąż! Przedwcześniej wzięliśmy ślub z Szymonem!

Dyrektor Zaręba teatralnym trochę ruchem opuścił głowę i zakrył twarz ręką.

— Zrobiłaś to jednak! — jęknął cicho.

Przez chwilę panowało milczenie.

— Widzisz, tatku, wydaje mi się, że z nikim innym nie byłabym szczęśliwa. Ty masz jakieś niesłuszne uprzedzenia do Szymona...

Zaręba machnął ręką, gestem mającym oznaczać całkowitą rezygnację.

— Ależ nie. Dorotko! Teraz zresztą nie ma już o czym mówić. Bardzo go cenię i nawet lubię, ale... Ja naprawdę nie mam żadnych klasowych przesądów.

Dorota roześmiała się wesoło. Wstała z fotela i podeszła do ojca. Przysiadła na poręczu jego fotela i czułym ruchem objęła go za szyję.

— Naprawdę to wszystko są wierutne głupstwa! Najważniejsze, że się już na mnie nie złościś. Zawsze mówiłam, że jesteś idealnym ojcem.

— A teraz idę do Szymona. Musisz jemu też złożyć życzenia i... pogadajcie sobie o posagu.

Zadowolona, że ciążąca nad nią rozmowa z ojcem skończyła się pogodnie, Dorota roześmiała się wesoło i lekkim krokiem poszła ku drzwiom.

W tej chwili ze dworu rozległ się dźwięk klaksonu. Dorota zatrzymała się w pół drogi, podeszła do okna i wyjrzała.

— Przyjechało jakieś stare auto — zakomunikowała ojcu.

— To na pewno milicja. Porucznik Dębowski z Poznania. On prowadzi śledztwo. Będzie chciał przesłuchać ciebie i Szymona. Dyrektor Zaręba szybko składał papiery i podniósł się z fotela.

— Przesłuchanie! Br...! To mi się kojarzy w wyobraźni ze średniowiecznymi torturami. Czy nie można by wykręcić się od tego? Nigdy nie miałam do czynienia z milicją i wolalabym nie zaczynać!

— Doroto! Co ty gadasz? — zaperzył się dyrektor Zaręba.

Niezbyt pewny, czy Dorota droczy się z nim tylko, czy naprawdę myśli o ucieczce — nigdy nie mógł się zorientować w „szalenstwach” córki, kiedy żartowała, a kiedy mówiła poważnie — ujął ją na wszelki wypadek pod ramię i pociągnął do hallu.

Jankowiak otworzył już drzwi wejściowe i wpuścił do wnętrza domu porucznika. Rozmawiali o czymś w końcu hallu. Ujrawszy dyrektora, Dębowski szedł w jego stronę, a Jankowiak skierował się ku schodom, wiodącym na piętro.

— Mam nadzieję, że tutaj nie zaszło nic nowego? — zapytał porucznik, gdy dyrektor z należytym ceremoniałem przedstawił go swej córce.

— Nie! Nic ciekawego. Kradzieże obrazów zdarzają się u nas tylko co jakiś czas — odpowiedziała za ojca Dorota. — A czy gdzie indziej zdarzyło się coś „nowego”?

Porucznik zdawał się nie dostrzegać lekkiej kpiny w jej odezwaniu, zdradzającej, że od pierwszego słowa zamierza ustosunkować się zaczepnie do przedstawiciela władz śledczych.

— Niestety — westchnął lekko — świat nie jest sielankowym zakątkiem i ciągle zdarzają się na nim różne nieprzyjemne rzeczy.

cdn.

Udany rewanż za Wiedeń

Górnik — Manchester 2:0

W obecności 80 tys widzów rozegrany został w środę wieczorem na Stadionie Śląskim w Chorzowie I ćwierćfinałowy mecz Górnik Zabrze — Manchester City. Zwyciężył Górnik 2:0 (2:0). Bramki dla Górnika zdobyli: Włodzimierz Lubański (35 min.), Erwin Wilczek (40 min.).

Trener kadry J. Czerwinski:

Rewelacyjny Grunwald maksymalnie wykorzystał szanse

Zreorganizowane rozgrywki ekstraklasy piłkarzy ręcznych stawiają wyższe wymagania przed ligowymi zespołami — powiedział trener kadry mgr Janusz Czerwinski, komentując zakończone mistrzostwa „siódemki”. Rewelacyjny Grunwald Poznań wykorzystał maksymalnie szanse, jakie ma ten pozbawiony wielkich indywidualności, zespół. Trener Wiccanowski może mieć powody do dumy, bo jego wychowankowie zdemontowali ustabilizowaną formę, wspaniałą kondycję i stosowali w grze sporo interesujących rozwiązań taktycznych. (o-za)

Anglia — Polska na żużlu

W ostatniej dekadzie maja br. reprezentacja Polski rozegra z reprezentacją Anglii cztery mecze międzypaństwowe. Jeden pojedynk obędzie się ze Szkocją. Kilku naszych zawodników weźmie ponadto udział w turniejach indywidualnych w Anglii. W tym samym czasie w Polsce przebiewać będzie druga reprezentacja Anglii, która rozegra sześć oficjalnych test-meczów.

9 maja obędzie się pierwsza eliminacja do mistrzostw świata. Rozgrywki I ligi rozpoczyna się 4 kwietnia. Na podstawie tych wyścigów wyłoniona będzie najlepsza czwórka zawodników do reprezentowania naszych barw. (x)

Szachy

Młodzi mistrzowie Krotoszyna

W Krotoszynie odbyły się mistrzostwa indywidualne szkół podstawowych w szachach na rok 1971. W grupie dziewcząt zwyciężyła Aleksandra Parysek ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie, a wśród chłopców Damian Wojtkowiak przed Aleksandrem Krawciewiczem (obydwaj z SP nr 4) i Andrzejem Drygasem (z SP nr 1) w Krotoszynie.

Mistrzem powiatu szkół średnich na rok 1971 został uczeń Liceum Ogólnokształcącego, Ireneusz Hampel. Drugie miejsce zdobył Mieczysław Idział z Technikum Przemysłu Mięsnego, a trzecie Michał Topór z Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie. (HGI)

Praca Nauka

Przyjmie młodą panią do pomocy w domu — najchętniej z prowincji. Zgłoszenie po godzinie 16, tel. 67-21-76. 1475g

Szybie bluzek oddam wy soko kwalifikowanej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1688g.

Potrzebna fryzjerka i uczennica, ukończona 17 lat. Wroniecka 10. 164g

Chłopiec spokojny do lekich prac potrzebny. Siemiradzkiego 3 a m. 4. 1539g

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 48985g

Sprzedaż

Sprzedam ciągnik Zetor K-25, po remoncie kapitalnym. Danilowski, Starogard Szcz., Grunwaldzka 77. 1186g

Mistrzostwa świata w hokeju grupy „B”

W pierwszym, rozegranym we wtorek wieczorem meczu o hokejowe mistrzostwo świata grupy „B”, Norwegia pokonała wysoko Austrię 7:2 (1:0, 5:0, 1:2), a Szwajcaria wygrała z Jugosławią 8:5 (0:1, 3:2, 5:2). Dzisiaj Polska gra z Japonią w miejscowości Lyss.

A. Bachleda mistrzem Polski

W przedostatnim dniu nardariskich mistrzostw Polski w konkurencjach alpejskich, rozegrano drugi przejazd slalomu giganta mężczyzn.

Z dużym zainteresowaniem oczekiwano na ostateczne rozstrzygnięcie w gigantycznym slalomie. Po pierwszym przejeździe, który odbył się w poniedziałek, sensacyjnym liderem był Ryszard Cwikla z WKS, który wyprzedzał Andrzeja Bachledę o 1/10 sekundy. Ponieważ — Jan Bachleda i Tadeusz Kaim mieli upadki i nie ukończyli pierwszego przejazdu, walka o zwycięstwo w tej konkurencji mogła się rozegrać tylko między Andrzejem Bachledą i Ryszardem Cwikłą.

Andrzej Bachleda dał prawdziwy koncert jazdy. Po pięknej, płynnej jeździe uzyskał czas o ponad dwie sekundy lepszy od swoich najgroźniejszych rywali — drugiego na mecie Chramca i trzeciego Cwikły. Ryszard Cwikla uzyskał w sumie za dwa przejazdy lepszy czas od Chramca i dzięki temu zdobył za Bachledą tytuł wicemistrza Polski. (o-za)

Piłka ręczna

Przeciwnicy obornickiej Sparty

Po pięknym sukcesie piłkarzy ręcznych Grunwaldu z dużym zainteresowaniem śledzą entuzjastów tej dyscypliny sportowej walki Sparty z Obornik w II lidze.

Najbliższymi przeciwnikami Sparty w dniach 15 i 16 bm. będą drużyny Concordii z Piotrkowa i Włókniarza z Pabianic. Również dwa następne mecze Sparta rozegra u siebie w dniach 23 i 30 bm. Gościć ona będzie dwie drużyny akademickie z Białegostoku i Warszawy. (x)

Spartakiada PGR

Z udziałem ponad 30 zawodników z zawodniczek reprezentujących 8 zakładów rolnych odbyła się w Pawłowicach (pow. Leszno) spartakiada zimowa państwowych gospodarstw rolnych.

W tenisie stołowym mężczyzn zwyciężył T. Struś (Gościówiec) przed J. Wawrzyniakiem (Pawłowice), natomiast wśród kobiet triumfowała K. Struś przed S. Demut (obie Gościówiec).

Najlepszym szachistą okazał się E. Majka (Pawłowice), na drugim miejscu uplasował się L. Kamiński (Sarnowa).

W punktacji drużynowej I miejsce przypadło PGR Gościówiec — 25 pkt., II Zootechnikowi Pawłowice — 22 pkt., a III POM Sarnowa — 13 pkt. (R)

Komunikaty

Zarząd Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej — działający w oparciu o § 36 Statutu — ZWOLUJE ZEBRANIA GRUP CZŁONKOWSKICH w następujących terminach:

- I. Członkowie mieszkający:
 1. rejon administracji Grunwald — w dniu 22 marca 1971 r.;
 2. rejon administracji Jeżyce — w dniu 23 marca 1971 r.;
 3. Osiedle Wielkiego Października — mieszkający w budynkach 1, 2, 5 i otrzymujący przydziały w budynkach 3 i 4 — w dniu 24 marca 1971 r.;
 4. Osiedle Wielkiego Października — mieszkający w budynkach 6, 7, 8, 12, 13, 14 i 15 — w dniu 25 marca 1971 r.;
 5. Osiedle Przejazd — mieszkający w budynkach 16, 17, 18 i otrzymujący przydziały w budynkach 19 i 25 — w dniu 26 marca 1971 r.
- II. Członkowie oczekujący:
 1. członkowie przyjęci do końca 1967 r., w tym nieubelegający się o mieszkania — w dniu 29 marca 1971 r.;
 2. członkowie przyjęci w okresie od 1. I. — 31. VII. 1968 r. — w dniu 1 kwietnia 1971 r.;
 3. członkowie przyjęci w okresie od 1. VIII. — 31. XII. 1968 r. — w dniu 2 kwietnia 1971 r.;
 4. członkowie przyjęci w okresie od 1. I. — 30. VI. 1969 r. — w dniu 5 kwietnia 1971 r.;
 5. członkowie przyjęci w okresie od 1. VII. — 31. XII. 1969 r. — w dniu 6 kwietnia 1971 r.;
 6. członkowie przyjęci w okresie od 1. I. — 30. VI. 1970 r. — w dniu 7 kwietnia 1971 r.;
 7. członkowie przyjęci w okresie od 1. VII. — 31. XII. 1970 r. — w dniu 8 kwietnia 1971 r.

Zebrań odbędą się w sali „Domu Drukarza” przy ul. Inżynierskiej nr 10 o godz. 18. Uprzejmie prosimy wszystkich członków naszej Spółdzielni o wzięcie udziału w zebraniach z zachowaniem terminów przewidzianych dla każdej z grup członkowskich. Na zebraniach należy zabrać legitymację członkowską. K1442

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Wino-grady”:

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- PARKIECIARZY,
- LASTRIKARZY,
- MALARZY,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość zdobycia zawodu poprzez szkolenie wewnątrzzakładowe w zawodzie malarz — szpachtlarz.

Szkolenie rozpocznie się od 1 kwietnia br. i trwać będzie od 3-6 miesięcy na budowie Osiedla „Wino-grady”.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamieszkującym zapewniamy zakwaterowanie bezpłatnie i stołówkę — obiad płatny.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB nr 3, I piętro, pokój 104 — Poznań, ul. Strzelcecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201. K1422

Wózki dziecięce — ostatnia nowość głębokie — kombinowane, spacerówkowe — polska Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 1655g

Wapno hydratyzowane, rury cementowe Ø 10, 15, 20, 30, 40, wyciory komi-nowane, parapety okienne terrazzo, płytki posadzki kowe terrazzo poleca: Karwatka, Wolsztyn, tel. 272. 1184g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 1494g

Samochody

Zastawę 750, rocznik 1967 sprzedam. Telefon 213-42. 3511g

Okazyjnie sprzedam samochód BMW 1600. Parking, al. Marcinkowskiej 60. 1561g

Warszawę do remontu lub samo nadwozie kupię. Zawady 9, warsztat. 1496g

Autowulkanizacja — parowe bieżnikowanie opon surowcem „Stomil”, nowe rezerwy bieżnika do samochodów Woiga, Warszawy, Syrena, Moskwicz, Wartburg, Skoda (590X15) i inne. Zamieszkałym wyśle pocztą. Montaż ogumienia, statyczne i dynamiczne wyważanie kół, pogłębianie bieżnika. Poznań-Górczy, Czechosłowacka 187, tel. 643-72. 167g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g



POLSKIE BIURO PODROZY „ORBIS”

POLEGA WYCIECZKI LECZNICZE

CZECHOSŁOWACJA —

Kuracja w Karlovych Varach 21 dni, przelot samolotem, cena — 8.450 zł, wyjazd m. lipiec — sierpień; leczenie chorób: żołądka — jelit, dróg żółciowych.

N. R. D. —

Kuracja w Bad Brambach 24 dni, przejazd pociągami, cena — 6.150 zł, wyjazd m. maj — czerwiec — lipiec — sierpień — wrzesień; leczenie chorób: serca — układu krążenia i cukrzycy.

Kuracja w Bad Elster 24 dni, przejazd pociągami, cena — 6.140 zł, wyjazd m. maj — czerwiec — lipiec — sierpień; leczenie chorób: serca — układu krążenia i cukrzycy.

WĘGRY —

Kuracja w Kapielsku Gellert — Budapeszt 18 dni, przejazd pociągami, cena — 8.020 zł, wyjazd m. maj — czerwiec — lipiec — sierpień — wrzesień; leczenie chorób: reumatycznych — artretycznych i kobiecych.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUE

PBP „Orbis” Oddział Obsługi Turystycznej — Poznań, ul. Świerczewskiego 14, tel. 629-91, oraz placówki terenowe: Gniezno — Leszno — Kalisz — Ostrów Wlkp. — Turek — Pila. K1569



ZA 15,- ZŁOTYCH WYSOKA WYGRANA lub SAMOCHÓD „FIAT 125 P” W „KOZIOŁKACH” K1614

Przetargi

Polskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Pile, ulica Kossaka 102 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie 90 PIECÓW KAFLOWYCH w nowo budowanym budynku mieszkalnym w Rogoźnie, powiat Oborniki.

Bliższych informacji udzieli Dział Planowania — pokój 204.

Pismenne oferty należy złożyć w terminie do dnia 18 marca br.

Komisja otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 marca 1971 r. o godz. 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegę się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W1663

Wózki dziecięce — ostatnia nowość głębokie — kombinowane, spacerówkowe — polska Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 1655g

Wapno hydratyzowane, rury cementowe Ø 10, 15, 20, 30, 40, wyciory komi-nowane, parapety okienne terrazzo, płytki posadzki kowe terrazzo poleca: Karwatka, Wolsztyn, tel. 272. 1184g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 1494g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek, Latalice, poczta Lednoga, pow. Poznań. 1173g

Poszukuję dzierżawy domu (2 do 3 pokoi) z ogródkiem, blisko tramwaju. Zapłacić za góry za żądany okres lub kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 680g.

Sprzedam gospodarstwo 10 ha, centralne ogrzewanie i woda, z inwentarzem lub bez. Anna Nieboraczek

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 10 „Kordian” (premiera); NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietope-rza”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 17 „Tymoteusz majsterklepka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Walek karowy”; KOŚCIAN: „Czerwony płaszcz”; LESZNO: „Piękność dnia”; NO-WY TOMYSL: „Człowiek w pięk-nym krawacie”; OBORNICKI: „Rozbójnicy sycylijscy”; SREM: „Powrót rewolwerowca”; SRODA: „Bitwa nad Neretwą”; SZAMO-TULY: „Inwazja potworów”; WAGROWIEC: „Noc generałów”; WRZESNIA: „Che — opowieść o Guevarze”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Wyprawa w góry Hindukusz”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fała 1322 m; 8.05 Publicystyka mię-dzynarodowa; 8.10 Muzyka mu-zyczna; 8.35 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 8.55 Eldom radzi; 9 Dla klas III—IV (język polski); „Warszawski ry-marz” — słuch.; 9.20 Śpiewają „Skaldowie”; 9.30 Felieton mu-zyczny J. Waldorffa; 10.05 „Noc i dzień” — fragm. pow.; 10.25 Utwo-ry Griega i Rimskiego-Korsakowa; 10.50 Technika na co dzień; 11 Melodie z Kopenhagi; 11.30 De-dykujemy II zmianie — gra Ork. PR i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Z życia ZSKR; 13.20 Na swojska nutę — gra i śpie-wają polskie zespoły instrument-ów; 13.40 Rymy i melodie dla wszyst-kich; 14 Wiersze W. Kawińskiego; 14.10 Z muzyki włoskiej; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Z nagrań wybitnych polskich artystów; 16.30 Popołudnie z mi-łodością; 18.05 Magazyn Muzyki Mi-łodziejowej; 18.50 Muzyka i Akty-wności; 19.15 Z łęgarejskiej lady; 19.30 Nowa muzyka w każdym do-mu; 20.30 To były przeboje; 21 Aud. dokumentalna pt.: „Jak Fe-niks z popiołów”; 21.30 Poetycki koncert żywe; 22 Z muzyki duń-skiej; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Przed mikrofonem Kwartet Beniamina Marhuli; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fała 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 „Ludzie wśród których żyjemy”; 9 Muzyka w epoce ba-roku — Barok w Hiszpanii; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Koncert z powracającą me-lo-dyją; 10.25 „Wiosna” — powieść; 10.45 Z muzyki klasycznej; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.30 Koncert rozrywkowy; 13.40 Pro-sze mówić — słuchamy — Leszek Prorok; 14.05 Z Półwyspu Jut-landzkiego; 14.20 Z Prażi do Bel-gradu — koncert; 14.45 „Blekinta sztafeta”; 15 Koncert popołudnio-owy; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Gra Pozn. 15-tka Radiowa p/d Z. Mählaka; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjs-ki; 19.31 Książki, które na was czeka; 20.01 Chór duński; 20.20 Zwierzenia wieczorne; 20.35 Ga-gedy z dzieł muzyki; 21.05 Wią-zanka melodii rozrywkowych; 21.15 Opera w przekroju; 22.30 Rytmy z całego świata; 23.15 Ho-ryzonty muzyki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „W odruchu łosici”; — po-wieść; 9.10 Z drugiej strony Tatr; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Melodie z an-tykwariatu; 10 Jazz z antykwaria-tu; 10.15 N+T — czyli nowoczes-ność i technika; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.40 Rodzina Whiteo-ków — powieść; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13 Na lubelskiej an-tenie; 15 Wawel nieoficjalny; 15.10 Polskie symfonie klasyczne — F. Scigalski — Symf. D-dur; 15.35 Sa-ga rodu Lutosałskich — repor-taż; 15.50 Piosenki z włoskich płyt; 16.15 Mistrzowie gitary elektrycz-nej; 16.30 Śpiew bez słów; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „W odruchu łosici”; — powieść; 17.40 Aktualno-ści polskiej piosenki; 18 Nieznane o znanych — Ksawery Dunikow-ski; 18.35 Blues wczoraj i dziś — aud. M. Jurkowskiej; 19 Książka tygodnia — „Osaczeni wielkim chłodem”; 19.15 Słowniczek instru-mentów; 19.30 Romanse wieczne modne; 19.45 Polityka dla wszyst-kich; 20 Pod szafirową igłą; 20.25 Coś w tym jest — rozmowa o fi-lmach; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Świat wokół twierdzy — aud. J. Zakrzewskiego; 21.40 Gra Gabor Szabo — gitara; 21.50 Znasz-li ten głos? — Leontynie Price; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — W. Naborny; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Ocalenie”; 22.45 Muzycz-ny „Teatr sensacji”; 23 Niezapom-niane recytacje — Aleksander Zab-czyński; 23.05 Collegium Musicum

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

„Do-Ro“ znaczy — dobra robota

Obornickie Fabryki Mebli modernizują produkcję

Oborniki, to miasto znane z nowoczesnych, funkcjonalnych i ładnych mebli nie tylko w kraju, ale także na wielu zagranicznych rynkach. Obornickie Fabryki Mebli skupiają 10 zakładów produkcyjnych, działających w czterech powiatach północnej części województwa poznańskiego. Dzięki koncentracji produkcji można było zorganizować centralną przy-cialnię płyt i oklein oraz przyrządną moltiprenu — impor-towanego tworzywa piankowego do tapicerki, co dało poważne oszczędności surowców. Można także było stworzyć we-wnętrzną kooperację międzyzakładową, opartą o zasady spe-cjalizacji poszczególnych zakładów.

W latach 1966—70 rozbudo-wano przejętą od Przem. Teren. fabrykę mebli w Wagrowcu, o zdolności produk-cyjnej 55 mln zł rocznie, któ-rą osiągnie w I półroczu br. Nowoczesną halę wybudowano też w ramach modernizacji za-kładu we Wronkach; zastoso-wano w niej po raz pierw-szy w Polsce nową technologię, opartą na prototypowych ma-szynach i urządzeniach oraz zainstalowano automatyczną blokadę przeciwpożarową i ur-ządzenie, pozwalające na kil-ka-krotną wymianę powietrza. W wyniku tych przedsięwzięć po IV kwartale 1972 r. zakład ten da 60,1 mln zł rocznej pro-dukcji. Zmodernizowano rów-nież zakład w Szamotułach, gdzie wybudowano wiatę z su-szarnią i przyrządną, co w sumie dało przyrost zdolności produkcyjnej wartości 53 mln zł. W Obornikach przeprowa-dzono adaptację magazynu wy-robów gotowych na wykań-czalnie i montownie; w Rogoź-nie I zmodernizowano wykań-czalnie, na wydziale maszynow

ni zainstalowano wiele nowo-czesnych maszyn, a w zakładzie Rogoźno II wybudowano przy-rządną moltiprenu. Łącznie w minionej 5-lacie OHM uzy-skały przyrost zdolności produk-cyjnej o 243,1 mln zł.

Dzięki modernizacji i rozbudo-wie zakładów znacznie wzro-sła wydajność pracy i poprawi-ła się jakość wyrobów. Systematycznie wzrastają również w OFM efekty ekonomiczne, uzyskiwane dzięki wdrażaniu produkcji nowych przedsię-wzięć technicznych. Plan po-stępu technicznego za rok ubiegły przewidywał realizację zamierzeń z zakresu: organiza-cji produkcji, automatyzacji i mechanizacji pracochłonnych i uciążliwych robót oraz wpro-wadzenie postępowych metod technologicznych. Plan ten wy-konano w 150 proc. a uzyskane w ten sposób efekty ekonomicz-ne wyniosły 1635 tys. zł. Wpro-wadzono dalszą mechanizację polerowania powłok lakiero-wych oraz obróbki złącz, utwo-rzono centralne ogniwa mani-pulacyjne dla materiałów drzewnych i wprowadzono pra-widłową organizację kooperacji wewnętrznej, głównie trans-portu.

W obornickim Centralnym Warsztacie Remontowym wy-konano wiele nowych rozwią-zań technicznych, w całości za-projektowanych w OFM. Do-tyczy to obrabiarek i urządzeń nieprodukowanych przez kra-jowy przemysł, a niezbędnych w zakładach przedsiębiorstwa.

Lata 1971—75 charakteryzo-wać się będą w OFM dalszym postępowaniem w produkcji me-bli. Wprowadzi się m. in. taśmy i przenośniki wraz z oprzyrządo-waniem do prac montażowych oraz linie obróbki. Nastąpi też dozbudowanie maszyn oraz dalsza mechanizacja transportu. Wprowadzi się nowoczesną technologię barwienia oraz

sztuczne tworzywo na elementy konstrukcyjne mebli i okleiny z folii. Rozszerzy się zakres za-stosowania nowoczesnych la-kierów syntetycznych.

Całe przedsiębiorstwo prze-chodzi w bieżącym miesiącu na metodę kompleksowego stero-wania jakością produkcji, zwa-ną metodą „dobrej roboty”. Przez kwartał praktykowana ona była tytułem próby w trzech zakładach OFM — Obor-nikach I i II oraz Chodzieży i dała dobre efekty. Zanotowano w nich bowiem obniżkę strat, związanych z kosztami braków produkcyjnych, co obniżyło koszt własny produkcji. W znacznym stopniu wyelimin-o-wano też występujące często wadliwośći wyrobów przekazy-wanych użytkownikowi. Dzięki osiągnięciom w ten sposób efek-tom pragnie się stworzyć ko-rzystne rezerwy produkcyjne i surowcowe, które przeznaczyć będzie można na uruchomienie produkcji nowych rodzajów mebli, poszukiwanych na ry-nku. (bop)

Gdzie zatrudnić leszczyńską młodzież?

Każda praca potrzebna

Ważnym problemem Leszna jest sprawa zapewnienia wła-sciwej opieki i stworzenia odpowiednich warunków nauki i pracy młodzieży. W ciągu lat 1971 — 75 podejmie naukę w szkołach zawodowych i średnich 7 800 absolwentów szkół podstawowych, w tym 3 827 dziewcząt. Tymczasem w szko-lach podstawowych jest zaledwie 1 800 miejsc, z czego pewna liczba przewidziana jest dla młodzieży sąsiednich powia-tów.

Trzeba będzie także zapew-nić zatrudnienie absolwentom szkół średnich i zawodowych. Od wielu lat w Lesznie istnie-ją trudności z zatrudnieniem absolwentów. Zasadniczej Szkoły Odzieżowej i Liceów ogólnokształcących. Wśród zgłaszających się do pracy pa-nuje powszechne przekonanie.

Prztyczek

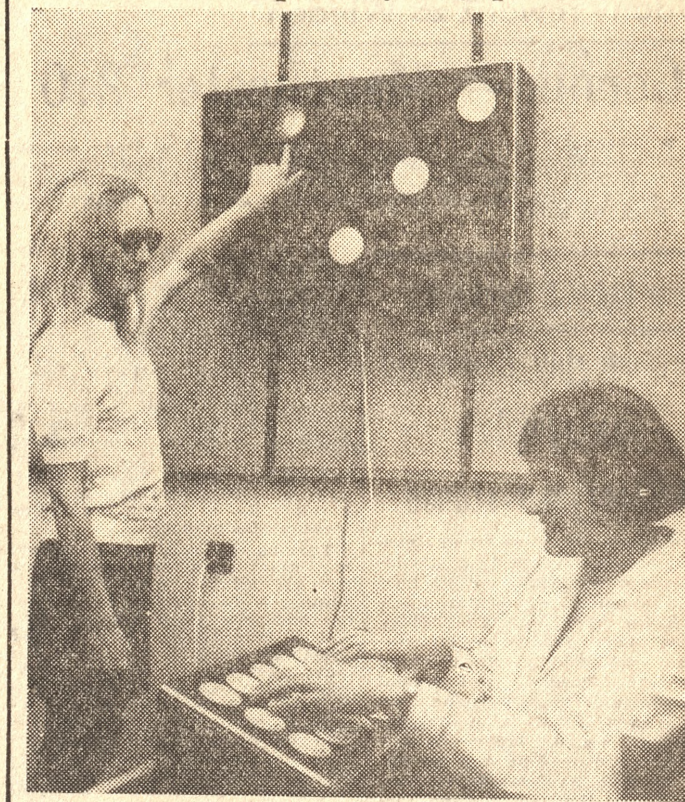
50 podpisów

W kościańskim Przedsię-biorstwie Budowy i Remon-tów Urządzeń Chemicznych, które podporządkowane jest resortowi przemysłu chemicz-nego, ewidencjonowano depu-taty węglowe na CWD-ow-skiej karcie nr 20-93. Na tej podstawie sporządzano później niezbędne zestawienia anali-tyczne i sprawozdawcze. W systemie tym pracownik po-bierający roczny deputat skła-dał w dokumentacji dwa pod-pisy.

Rewident z jednostki nad-rzędnej zakwestionował ten sposób ewidencjonowania, jako mało przejrzysty, nieracjonalny i w ogóle nieprawi-dłowy, zalecając do stosowa-nia inny druk resortowy EG-PBKS Chem. W efekcie nowe karty węglowe deputatowe go zajmują kilka dużych skrzyń. Czy zyskano przy tym na przejrzystości? Jest to co najmniej wątpliwe. Na pewno za to przybyło czynno-ści administracyjnych i zbiu-rokratyzowano maksymalnie pobieranie węglu. Pracownik odbierający roczny deputat musi teraz złożyć... 50 podpi-sów na różnych dokumentach.

Gdzie sens, gdzie logika? Czy nie można inaczej? Mamy nadzieję, że na pytania te jednoznacznej odpowiedzi udzieli Zjednoczenie Budowy i Remontów Urządzeń Chemicz-nych w Gliwicach. (arg)

Zanim podejmą pracę



W zakładach przemysłowych coraz szerzej stosowane są badania psychotechniczne. Na ich podstawie ustala się, czy kandydat może wykony-wać pracę na określonym sta-nowisku lub obsługiwać skom-plikowane maszyny. Przy po-mocy specjalnych aparatów bada się szybkość reakcji, koordynację wzrokowo-rucho-wą, spostrzegawczość, kon-centrację uwagi i jej podzieln-ość, odporność na zmęcze-nie, sprawność zaangażowa-nych jednocześnie obu rąk, precyzję ich ruchu itd. Bada-niom tym poddawani są ok-re-sowo również stali pracowni-cy zakładów. Wstępne bada-nia psychologiczne zmniejsza-ją ryzyko podjęcia przez kan-dydata nieodpowiedniej dla niego pracy, a badania kon-trolne umożliwiają racjonal-ną gospodarkę kadrami i przeciwdziałają wypadkom przy pracy. Na zdjęciu: psy-cholog w czasie badania psy-cho technicznego jednej z pracowników.

Fot. — Sienko

Ze Śremskiego

Gdy inicjatywy starcza tylko na zamiar

Pierzchno — to sołecka wieś, należąca do gromady Kór-nik-Północ. Część jej gruntów zajmuje gospodarstwo PGR, podlegające Przedsiębiorstwu PGR Kórnik. Poza tym jest tu 17 gospodarstw indywidualnych. Ziemia należy tu prze-ważnie do III i IV klasy. Od kilku już lat wieś wyróżnia się wśród innych pod względem wysokości produkcji roś-linnej i hodowlanej.

Mieszkańców Pierzchna tra-pia jednak od dawna rozliczne kłopoty. Przede wszystkim brak tu zdrowej wody pitnej. Jedyna głębinowa studnia znajduje się na terenie PGR. Poza tym we wsi istnieją tyl-ko studnie wody zaskórnej, bardzo mało wydajne, a w o-kresach suszy — zupełnie nie czynne. Mieszkańcy całej wsi zmuszeni są nosić wodę z PGR, co jest bardzo uciążliwe, zważywszy na dużą ilość ho-dowanego inwentarza (prze-ciętnie — 15 sztuk bydła w jednym gospodarstwie, nie li-cząc trzody chlewnej, drobiu oraz koni). W związku z tym kilka lat temu powołano we wsi Społeczny Komitet Budo-wy Wodociągu; niestety — na tym cała inicjatywa się wy-czerpała.

Inny problem, to sprawa utwardzenia nawierzchni dróg. Do Kórnika prowadzi polna droga, która w okresie rozto-pów staje się praktycznie nie do użytku. Mieszkańcy kilka lat temu w czynie społecznym nawieźli część tej drogi żwir-em, ale już obecnie wymaga ona konserwacji. Inne drogi, prowadzące do Trzebisławek i Runowa, wymagają również utwardzenia. „Remontu” do-maga się także droga wodąca przez wieś. GRN Kórnik-Pół-noc dostarczyła odpowiednią ilość płytek chodnikowych, a mieszkańcy mieli pomóc w ich układaniu. Niestety, zabra-ko majstra, który by pracą pokierował. Płytki częściowo już zużyto na wypełnienie

dziur przy domach mieszkal-nych.

Niekonserwowany budynek stra-żnicy OSP groził w ubiegłym ro-ku zawaleniem, został więc roze-brany. Cegłę sprzedano, a miej-seowa OSP pozostała bez własnej siedziby. Myśl się obecnie o po-wołaniu komitetu budowy stra-żnicy; można by w niej wygospo-darować również świetlicę, której wieś dotąd nie ma. Obiekt taki — jako jedyna placówka kulturalna (brak tu również punktu biblio-tecznego, a nawet kiosku „Ru-chu”) — bardzo by się mieszkań-cy przydał. Byłby tylko inicy-jatywa nie wyczerpała się zno-wu z chwilą powołania komitetu i podjęcia uchwały.

Lepszej organizacji wymaga też sprawa dowozu dzieci do 8-klasowej szkoły w Runowie (w Pierzchnie jest tylko szko-ła 4-klasowa). Zimą dowóz organizuje PGR własnymi środkami transportu. Jesienią i wiosną zaś, bez względu na pogodę, dzieci wędrują co-dziennie kilka kilometrów, co na pewno nie jest korzystne, ani dla wyników nauki ani zdrowia. (rk)

odpowiedzi

Emilia J. Maczniki. — Aby za-pisać się na medycynę, należy w-pierw zdać maturę. Można np. zapisać się do Liceum Medycne-go Pięlesniarstwa, które w Po-znaniu mieści się przy ul. Sza-marzewskiego 29.

Marek M. Rejowiec Poznański. — Mała Encyklopedia Powszechna jak i Słownik Wyrazów Obcych można nabyć w Domu Książki, w każdym większym mieście. (77)